Nr. 19. Lwów dnia 8. maja 1897. Rok XXX. Tom LIX.

ROLNIK

ORGAN URZĘDOWY

c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Wychodzi co sobotę w objętości co najmniej jednego arkusza.
Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. w państwie austryackiem. W Rosyi rocznie 5 rubli srebr. w W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.
Redakcya i Administracya „ROLNIKA" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro

Inseraty zamieszczają się za opłatą 8 ct. od wiersza trzyszpaltowego drobnym drukiem. Przy częstszem inserowaniu stosowny rabat.
Inseraty przyjmuje także biuro dzienników i ogłoszeń Karola Buchstaba, Lwów ul. Karola Ludwika l. 33.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się. — Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego. Przedruk dozwolony tylko z podaniem źródła.

Reforma podatkowa a rolnictwo.

(Dokończenie).

O ile budynki i dochód z nich podlegać będą podatkowi osobisto-dochodowemu, wspomnieliśmy już wyżej. Co do przedsiębiorstw, zatrudnień i dzierżaw prowadzonych przez rolników a opłacających już podatek zarobkowy, to czysty dochód z nich celem wymiaru podatku osobisto-dochodowego będzie się liczył także w ten sposób, że potrąci się wszystkie wydatki obrotu w sposób §§. 160 do 162 oznaczony.

Pomijamy §§. 167 i 168 zawierające przepisy o obliczeniu dochodu z poborów służbowych i pensyi, tudzież §§. 169, 170 i 171 określające co należy do dochodu z majątku kapitałowego jako specyalnie rolników mniej obchodzące i przechodzimy do wymiaru podatku osobisto-dochodowego.

Podatek osobisto-dochodowy wynosi przy rocznym dochodzie:

1.	600 do 625 zł.	3 zł. 60 ct.
2.	625 „ 650 „	4 „ — „
3.	650 „ 675 „	4 „ 40 „
4.	675 „ 700 „	4 „ 80 „
5.	700 „ 750 „	5 „ 40 „
6.	750 „ 800 „	6 „ — „
7.	800 „ 850 „	6 „ 80 „
8.	850 „ 900 „	7 „ 60 „
9.	900 „ 950 „	8 „ 40 „
10.	950 „ 1.000 „	9 „ 20 „
11.	1.000 „ 1.100 „	10 „
12.	1.100 „ 1.200 „	12 „
13.	1.200 „ 1.300 „	14 „
14.	1.300 „ 1.400 „	16 „
15.	1.400 do 1.500 zł.	18 zł.
16.	1.500 „ 1.600 „	20 „
17.	1.600 „ 1.700 „	22 „
18.	1.700 „ 1.800 „	24 „
19.	1.800 „ 1.900 „	27 „
20.	1.900 „ 2.000 „	30 „
21.	2.000 „ 2.200 „	34 „
22.	2.200 „ 2.400 „	39 „
23.	2.400 „ 2.600 „	44 „
24.	2.600 „ 2.800 „	49 „
25.	2.800 „ 3.000 „	55 „
26.	3.000 „ 3.300 „	62 „
27.	3.300 „ 3.600 „	71 „
28.	3.600 „ 3.900 „	80 „
29.	3.900 „ 4.200 „	90 „
30.	4.200 „ 4.600 „	101 „

itd. w miarę podnoszenia się dochodu podnosi się w jeszcze wyższym stopniu, tj. progresywnie stopa podatku, tak, że już przy dochodach ponad 48.000 zł. włącznie do 100.000 zł. podnoszą się stopnie dochodu każdorazowo o 2.000 zł. a podatek każdorazowo o 100 zł., przy dochodach ponad 100.000 zł. włącznie do 105.000 zł. wynosi podatek 4.650 zł. rocznie, a przy dochodach ponad 105.000 podnoszą się stopnie dochodu każdorazowo o 5.000 zł. a podatek o 250 zł. w. a.

Podatek należy jednak zawsze w ten sposób wymierzać, że z dochodu wyższego stopnia po potrąceniu podatku nie powinno nigdy mniej pozostać, jak pozostaje od najwyższego dochodu najbliższego niższego stopnia po odtrąceniu podatku, który na ten właśnie niższy stopień przypada (§. 172).

Bardzo ważnymi ze względu na wymiar podatku są przepisy §§. 173 i 174

Pierwszy z nich zawiera ulgi dla kontrybuentów warstw niższych i średnich, posiadają-

cych liczniejszą rodzinę. Postanawia bowiem w ustępie 1., że jeżeli kontrybuent, którego dochód 2.000 zł nie przekracza, ma zaopatrzyć, pomijając swego małżonka, więcej niż dwóch członków rodziny, nie mających żadnego samodzielnego dochodu, wówczas potrąca się z dochodu kontrybuenta, mającego podledz opodatkowaniu za każdego członka rodziny, przechodzącego tę liczbę, 20-tą część. Prócz tego zaś, bez względu na wysokość potrącenia, stopień podatkowy ma się obniżyć, co najmniej o jeden stopień.

Jeżeli małżonek kontrybuenta lub inni członkowie rodziny mają dochód z pracy, który w myśl wspomnianego przez nas wyżej przepisu §. 157 ma być doliczony do dochodu przełożonego gospodarstwa domowego, to potrąca się wówczas od dochodu podległego opodatkowaniu dla każdego takiego członka rodziny kwotę 250 zł., a gdyby dochód wliczony do mniejszej kwoty dochodził, tę mniejszą kwotę i to bez względu na wielkość stanu rodziny. Członków rodziny jednak, podpadających pod ten ustęp §. 173 jakoteż tych, których wyżywienie w myśl §. 162 l 4. ma się potrącić (jako koszta obrotu) od dochodu opodatkowaniu podległego, nie liczy się już więcej przy zastosowaniu ustępu 1-go §. 173, który wyżej streściliśmy (ust. 2. i 3. §. 173).

Jeżeli zaś wskutek unormowanego tak potrącenia pozostaje doliczalny dochód w kwocie nie większej jak 600 zł., to obowiązek opłacania podatku dochodowego odpada w zupełności (ustęp 4).

§. 174 postanawia że przy wymiarze podatku wolno szczególne stosunki, które zmniejszają znacznie zdolność kontrybuenta do opłacania podatku, o ile stosunki te (jak np. utrzymanie licznej rodziny) nie uwzględniono już na podstawie poprzedniego paragrafu (173), o tyle uwzględnić, że przy dochodzie podlegającym podatkowi w niewyższej kwocie jak 5.000 zł. udziela się zniżki stopy podatkowej najwyżej o trzy stopnie

Jako stosunki tego rodzaju, określa ustęp 2. § 174 jedynie nadzwyczajne obciążenie wskutek utrzymania i wychowywania dzieci, wskutek obowiązku utrzymania biednych krewnych, przez długotrwałą chorobę, zadłużenie i szczególne nieszczęśliwe wypadki, dalej powołanie do służby wojskowej (mobilizacya, ćwiczenia wojskowe i służbowe). U kontrybuentów trzech pierwszych (najniższych) stopni podatkowych, może z tych powodów mieć miejsce takie uwolnienie od podatku.

Jeżeli komisya szacunkowa podatek wymierzająca zrobi użytek z powyższych uwzględnień, powinna w orzeczeniu swem podać okoliczności, które ją do tego skłoniły. Uchwały jednak komisyi, na podstawie których, ma się udzielić zniżki stopy podatkowej o więcej niż jeden stopień albo też zupełnego uwolnienia od podatku kontrybuenta, będącego w wyższym niż pierwszym stopniu skali podatkowej (t. z. mającego więcej jak 625 zł. rocznego czystego dochodu) muszą zapaść większością $^2/_3$ głosów.

Podatek osobisto-dochodowy wymierza się i przypisuje w zwyczajnem miejscu zamieszkania kontrybuenta, jeżeli w tym kierunku zachodziłaby konkurencya kilku powiatów szacunkowych, to wymiar i przypisanie podatku następują w powiecie szacunkowym, w którym kontrybuent płaci najwyższą kwotę podatków bezpośrednich.

Jeżeli kontrybuent mieszka za granicą, to o ile jest przynależnym do królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, opodatkowuje się go w powiecie podatkowym gminy, do której jest przynależnym; jeżeli zaś obywatelem austryackim nie jest, w powiecie szacunkowym, w którym jest jego źródło dochodu, względnie — jeżeli jest kilka takich źródeł — gdzie jest największe źródło dochodu (§. 176).

Prócz istniejących władz podatkowych ustanawia nowa ustawa dla wymiaru podatku dochodowego nowe organa, a mianowicie: komisye szacunkowe dla zbadania stosunków dochodowych kontrybuentów i ustanowienia stóp podatkowych i komisye odwoławcze, dla rozstrzygania zażaleń przeciw postępowaniu komisyj szacunkowych wogóle, a specyalnie odwołań, co do ustanowionych stóp podatkowych. Są to władze kolegialne, których członkowie są w części wybierani, w części mianowani przez Rząd.

I tak komisye szacunkowe będą tworzone dla obszaru każdego powiatu politycznego, a prócz tego dla miast i miejsc przemysłowych, mających ponad 10.000 mieszkańców. Rząd ma jednak prawo po wysłuchaniu Wydziału krajowego dotyczącego kraju, nawet miasta mające więcej jak 10.000 mieszkańców przydzielić komisyi szacunkowej powiatu politycznego, do którego miasta te należą.

Liczbę członków komisyi szacunkowej ustanawia minister skarbu z uwzględnieniem wielkości i stosunków dochodowych powiatu szacunkowego. Przewodniczącego komisyi mianuje minister skarbu; członków wybierają w połowie z pośród siebie kontrybuenci odnośnego powiatu szacunkowego w trzech kołach wyborczych, w połowie mianuje ich również z pośród kontrybuentów tego powiatu minister skarbu i z tych, mianowanych przez ministra członków komisyi może najwyżej połowa, a z nierównej liczby dwóch być urzędnikami państwowymi w czynnej służbie. Przy mianowaniu członków trzeba uwzględnić równomiernie wszystkie rodzaje dochodu istniejące w powiecie szacunkowym. Wszyscy członkowie komisyi mają zastępców, których się ustanawia w ten sposób, co członków; zastępcę przewodniczącego mianuje minister skarbu (§. 177—181).

Komisye odwoławcze tworzy się dla obszaru całego kraju lub królestwa, reprezentowanego w Radzie państwa.

Liczbę członków i zastępców tych komisyi oznacza minister skarbu, bierze pod uwagę wielkość kraju i jego stosunki dochodowe. Są oni w połowie wybierani przez sejmy krajowe z pośród kontrybuentów z najmożliwszem uwzględnieniem różnych rodzajów dochodu, w połowie mianowani przez ministra i tych może najwyżej połowa być czynnymi urzędnikami państwowymi. Przewodniczącego i jego zastępcę mianuje znowu minister. (§. 182).

Szczegółowe przepisy o wyborach do komisyi i środkach prawnych w postępowaniu wyborczem (§§. 183—190) pomijamy, jak również przepisy o postępowaniu przy obradach komisyi (§§. 191—196); nadmienimy tylko, że członków komisyi i ich zastępców powołuje się na przeciąg 4 lat, a przy końcu drugiego roku występuje połowa zamianowanych i połowa wybranych członków komisyi i zastępców, co przez losowanie się oznacza i komisya przez nowe wybory się uzupełnia. Komisye rozstrzygają absolutną większością głosów członków obecnych. Przewodniczący głosuje tylko przy równości głosów. Jeżeli idzie o opodatkowanie krewnych członka komisyi, jego służbodawcy lub jeżeli może on w ogóle przez rozstrzygnięcie ponieść znaczny

zysk lub znaczną stratę, ma członek przed obrada i uchwałą wydalić się.

Postępowanie przy samym wymiarze jest następujące:

Władze podatkowe obowiązane są celem przygotowania wymiaru sporządzać po wysłuchaniu mężów zaufania spis osób zamieszkałych w ich okręgu, o których się przypuszcza, że są obowiązane do opłacania podatku i spis źródeł dochodu tych właścicieli, którzy w okręgu mieszkają. Toż samo właściciele domów i ich zastępcy mają podać lokatorów i źródła ich dochodów, a wypłacający pobory, pensye, płace, spis tych którym je wypłacają (§§. 199—201) Każdy do podatku osobisto-dochodowego obowiązany, składa co roku w ciągu terminu, przez krajową władzę skarbową w drodze publicznego ogłoszenia, co najmniej na jeden miesiąc, ustanowić się mającego, złożyć we władzy podatkowej wedle formularza przepisanego zeznanie dochodu. Może wnieść je albo pisemnie, albo ustnie do protokołu (§. 202) Osoby, których dochód podlegający podatkowi nie przekracza 1.000 zł. są z reguły od zeznań wolne i tylko wtedy obowiązane je złożyć, gdy je wezwie do tego władza podatkowa lub przewodniczący komisyi uskuteczniającej wymiar. Wolno jednak osobom tym, jeżeli chcą, składać zeznanie zawsze (§. 204) Jeżeli obowiązany do podatku i do zeznania w ciągu terminu przepisanego zeznania nie złoży, wymiar podatku na podstawie dowodów, które władze mają w ręku, następuje z urzędu. (§ 205.)

Władza podatkowa wpływające do niej zeznania poddaje tymczasowemu zbadaniu, uzupełnia je, prostuje i tak zeznania te jak i wspomniane wprzód spisy osób i dochodów, jakoteż wszelkie inne dowody wymiarowe udziela komisyi szacunkowej. (§§. 206 i 207.)

Komisya szacunkowa, która co do podatku osobisto dochodowego ma wszelkie uprawnienie władzy podatkowej, bada nadeszłe wykazy i zeznania podatkowe, wątpliwości w nich wyjaśnia, ewentualnie przez przesłuchanie kontrybuentów rzeczoznawców, tudzież świadków na pewne fakta (§§. 209—211), a w końcu na podstawie przeprowadzonych rozpraw ustanawia dla każdego obowiązanego do opłacania podatku stopień podatkowy i przypadającą stopę podatkową. (§§. 212. 213 i 214.)

Dla rezultatów szacunkowych należy dla każdego powiatu szacunkowego założyć rejestry szacunkowe, które mają jedynie wykazywać ustanowiony podatkowi podległy dochód każdego kontrybuenta (§. 215.)

Po ukończeniu oszacowania odsyła komisya szacunkowa akta rozpraw i protokoły władzy podatkowej, która wydaje nakazy płatnicze wystosowane do kontrybuentów, a w nakazach tych zawiadamia kontrybuentów o kwocie podatkowej, jaką mają zapłacić, dodaje ustanowiony dla nich stopień podatkowy i ewentualne środki prawne. Przeciw rezultatowi wymiaru podatku przysługuje tak kontrybuentowi jak i władzy podatkowej prawo odwołania się do komisyi odwoławczej. O ile idzie o usterki przy wystawianiu nakazu przez władzę podatkową, winna władza podatkowa, na wniesione w tym kierunku odwołanie kontrybuenta, zarządzić sprostowanie. Przeciw orzeczeniu władzy podatkowej, co do żądanego tak sprostowania, służy kontrybuentowi wolny od stempla rekurs do krajowej władzy skarbowej. Wszelkie inne odwołania podatników udziela władza podatkowa komisyi szacunkowej, która ma tak odwołania te, jak odwołania samej władzy podatkowej, przedłożyć wraz z swą opinją komisyi odwoławczej. (§§. 218—220.)

O odwołaniach, które nie mają skutku odraczającego, rozstrzyga komisya odwoławcza, a przeciw orzeczeniu jej przysługuje tak podatnikowi, jak i samemu przewodniczącemu komisyi odwoławczej jeszcze prawo wniesienia zażalenia do Trybunału administracyjnego z powodu niewłaściwego zastosowania ustawy lub istotnych braków w postępowaniu. (Ustawa z 22 Października 1875 L. 36 Dz. U. p. ex. 1876).

Podatek osobisto-dochodowy zapada w dwóch ratach półrocznych z góry: 1. czerwca i 1. grudnia (§. 226).

Osoby które nowo wstępują w obowiązek podatkowy należy pociągnąć do opłacenia podatku z początkiem najbliższego roku. Jeżeli jednak obowiązek podatkowy powstaje wskutek przybycia na terytoryum państwa austryackiego albo osiągnięcie poborów służbowych zaczyna się opodatkowanie już od następującego miesiąca.

Zgaśnięcie obowiązku podatkowego uwzględnia się też od bezpośrednio następującego miesiąca i ma się o faktach uzasadniających odpisanie przypisanego podatku donieść władzy podatkowej w ciągu dni 14-tu, w razie przeciwnym bowiem podatek odpisuje się dopiero z początkiem miesiąca następującego po wpłynięciu doniesienia.

Wymiar podatku dla osób nowowstępujących w obowiązek podatkowy i skonstatowanie dozwolić się mającego odpisania lub zniżenia podatku zastępują przez władzę podatkową I. instancyi, a rekurs przeciw orzeczeniu tejże, dopuszczalnym jest do krajowej władzy skarbowej.

Zmiany które zachodzą w wysokości dochodu albo w jakichkolwiek innych stosunkach kontrybuenta w ciągu roku, nie pociągają za sobą (z wyjątkiem właśnie wypadków wstąpienia nowego w obowiązek podatkowy) zmian w podatku i uwzględnia się je dopiero na następny okres wymiaru. Krajowa władza skarbowa może jednak osobom, których dochód wskutek szczególnych okoliczności doznał w ciągu roku podatkowego udowodnionego zmiejszenia na mniej niż $^2/_3$ kwoty wziętej za podstawę wymiaru i które takiego uwzględnienia potrzebują, wyjątkowo opuścić stosunkową część przypisanego podatku, na resztę roku podatkowego przypadającą. Prośbę o to trzeba wnieść jednak najdalej w 14 dni po zajściu wypadku uzasadniającego takie uwzględnienie, na ręce władzy podatkowej I. instancyi, w razie spóźnionego doniesienia bowiem, opust nastąpi tylko co do kwoty podatku odpowiednej miesiącom kalendarzowym po wniesieniu podania następującym. Przeciw orzeczeniu krajowej władzy skarbowej służy jeszcze ewentualne odwołanie się do Ministeryum skarbu (§§. 227—232).

W końcu co do podatku osobisto-dochodowego nadmienimy jeszcze, że wszelkie umowy zawarte w tym celu, aby podatek ten w miejsce obowiązanego do płacenia go opłacał w zupełności czy w części kto inny, zmierzające więc do przerzucania podatku są nieważne i każdy, kto na podstawie takiej umowy za drugą osobę płacił, na siebie zarachował, ma prawo żądać od tej osoby zwrotu tego, z wyjątkiem służbodawców, którzy w zupełności czy w części wynagradzają lub przyjmują na siebie podatek osobisto dochodowy i od płacy osób będących u nich w służbie (§. 238).

Pomijamy szczegółowe przepisy o poborach służbowych wyższych (od 3.200 zł.) §. 233—237 jako rolników również mało obchodzące i na tem rzecz o podatku osobisto-dochodowym zamykamy.

* * *

A teraz, pomijając również Rozdział V. (przepisy karne), przejrzymy jeszcze niektóre postanowienia ogólne nowej ustawy, odnoszące się do wszystkich rodzajów podatków ustawą tą wprowadzonych, jakie obejmuje Rozdział VI. i ostatni.

Zeznania i oświadczenia, jakie podatnik celem opodatkowania ma wnosić, ma on z reguły osobiście podać i podpisać. Rozumie się, że w imieniu osób nie własnowolnych i korporacyj działają ich prawni zastępcy, tož samo w imieniu firm i mas spadkowych. O ile jednak ustawa wyraźnie inaczej nie postanawia, mogą być uznania i oświadczenia składane też przez pełnomocników. Pełnomocnictwa mają być wystawione pisemnie, opiewać na zastępstwo w sprawach podatkowych i są wolne od stempla. Mąż uważa się za pełnomocnika małżonki z nim żyjącej, chyba że sam jest niewłasnowolny, albo małżonka stoi pod kuratelą lub przeciw uważaniu męża za pełnomocnika, wyraźnie się oświadcza (§§. 262 -266).

Doręczenia wezwań, uchwał, zarządzeń, orzeczeń a w szczególności nakazów płatniczych następują albo bezpośrednio przez organa władzy albo przez przełożeństwo gminy albo wreszcie pocztą do rąk adresata lub jego pełnomocnika a za poświadczeniem odbioru. Jeżeli osoba, której się ma doręczyć, wzbrania się dokument przyjąć, wystarcza pozostawienie dokumentu w miejscu. Doręczenie dla niewiadomych z miejsca pobytu następuje przez złożenie dokumentu u przełożonego gminy miejsca przypisania podatku, względnie u przełożonego obszaru dworskiego, przyczem przez ogłoszenie wzywa się adresata do odbioru dokumentu, a gdy on do 4 tygodni od ogłoszenia licząc, tego nie uczyni, doręczenie uważa się za dokonane. Jeżeli jednak udowodnionem będzie, że dostawienie do rąk adresata bez jego winy dopiero później nastąpiło, uważa się doręczenie za uskutecznione prawnie, dopiero w tym późniejszym czasie, w żadnym jednak razie nie później jak w 6 miesięcy po ogłoszeniu (§. 267).

Wszystkie osoby jakoteż władze publiczne i urzędy tak państwowe jak i krajowe, powiatowe i gminne, obowiązane są do udzielania informacyi organom wymierzającym podatek, osoby fizyczne obowiązane są też składać zeznania w sprawie opodatkowania innych, w charakterze świadków i rzeczoznawców i tylko w pewnych wypadkach mogą się od zeznań takich uchylić. Szczegóły w tym względzie podają §§. 269—271 włącznie.

§§. 272—279 włącznie określają, kiedy dla uzyskania podstaw do wymiaru podatku może nastąpić przeglądnięcie ksiąg handlowych podatnika i jak ono ma się odbywać; §. 280 pod jakimi warunkami, celem dochodzenia faktów ważnych dla wymiaru dozwolony ma być organom władzy podatkowej lub komisyi szacunkowej wstęp do ubikacyj przemysłowych podatnika.

Do środków prawnych (rekursów, odwołań) dozwolonych nową ustawą mają zastosowanie przepisy ustawy z 19. marca 1876 L. 28 Dz. u p. o ile przeciwieństwo wyraźnie zastrzeżone nie jest — a więc termin 30 dniowy, a o ile idzie o remonstracye przeciw nałożonej grzywnie 8 dniowy i o ile ustawa wyraźnie III. instancyi nie oznacza, odwołanie kończy się na instancyi II-giej.

Również do ściągania podatków i procentów zwłoki od nich, tudzież do przedawnienia podatków, będą stosowane przepisy dotychczasowe (ustawy z 9. marca 1870 L. 23 Dz. u. p., ustawy z 23. stycznia 1892 L. 26 Dz. u. p. i ustawy z 18. marca 1878 L. 31 Dz. u. p.).

Dr. Władysław Piłat.

O wypasaniu wołów ziemniakami.

W numerze 11. „Rolnika“ znalazłem odpowiedź, w jaki sposób karmienie wołów ziemniakami najlepiej opłacać się może, a ponieważ sam w zupełnie odmienny sposób wypasam, sądzę więc, że nie od rzeczy będzie podać sposób przezemnie zastosowany, wraz z rachunkiem tegorocznym, opartym na wynikach wypasu 25 wołów, które miałem na stajni.

Woły stanęły chude, gdyż nietylko jedna połowa całe lato, druga połowa przez sierpień i wrzesień, były używane do robót i karmione koniczyną zieloną tylko i mieszanką, ale nadto przeszły wszystkie w drugiej połowie września i pierwszej października zarazę pyskowo-racicową.

Tych 25 sztuk wołów ważyło w dniu postawienia na ziemniaki, tj. 18. października o 5. rano przed jedzeniem 100 cent. metr.

Z początku, z obawy wzdęć dawałem, (daję zawsze trzy razy dziennie) tylko po 7 kilogr. ziemniaków, czyli razem po 21 kilogr. na sztukę dziennie i 9 kilogr. koniczu. Po dwóch tygodniach podnoszę racyę ziemniaków do 30 klg., a ilość koniczu zmniejszam na $7^1/_2$ klg. Dawałem zawsze tylko 3 razy dziennie tj. o 4. rano, 12. w południe i 7 wieczór całe ziemniaki zaraz po zjedzeniu 3 klg., później $2^1/_2$ klg koniczu i dwa razy dziennie wodę zaraz po jedzeniu — rano i w południe.

Trzymam się zawsze tej zasady, przekonany, że wół najlepiej trawi leżąc spokojnie i samo spędzanie go sześciorazowe do jedzenia źle wpływa na tucz wołów, przeszkadzając trawieniu.

Mając stajnię wysoką a żłoby do podnoszenia urządzone, zostawiam nawóz pod wołami; słanie ściółki zaś i czesanie wołów uskuteczniam tylko podczas jedzenia. Wprawdzie więcej ludzi do obsługi wymaga mój sposób, ale sądzę, że i sowicie się opłaca. Przeciwny jestem także dawaniu sieczki, chociażby nawet z koniczu, z tego względu, że choć można wołu tym sposobem rozpychać, o co nawet niektórzy się starają, to jednak takie woły nigdy do pierwszej jakości należeć nie mogą. Wół pierwszej sorty musi być gładki, okrągły od naładowanego na nim mięsa, ale nigdy rozepchany z wielkim brzuchem. Jeszcze trzeba to wziąść pod uwagę, że wół z tak rozepchanym żołądkiem traci przy poście 10 cio a nawet 12-to godzinnym, przynajmniej 20% więcej od wołu nierozepchanego, a warunek takiego postu (futterfrei) jest u nas przy sprzedaży przyjęty i zawsze przez kupców żądany.

Mojem zdaniem nie należy się starać o to, ale raczej zapobiegać temu i dlatego karmę z sieczki zastąpić ziemniakami i osypką. W dalszym ciągu postępuję tak samo, jak w odpowiedzi w nrze 11. „Rolnika“ podano, tylko bez żadnej sieczki i tylko 3 razy dziennie dając paszę. Dochodzę do najwyższej dawki 35 klg. ziemniaków a $6^1/_2$ klg. koniczu w miarę zaś przybywania osypki zmniejszam konicz do 5 klg. dziennie i ziemniaki do 24 klg., kiedy osypka dojdzie do najwyższej dawki, tj. 4 klg. na dobę. Z początku pod czas pierwszych 4 tygodni daję same ziemniaki, dopiero w 5-tym tygodniu rozpoczynam dawać osypkę, poczynając od $1^1/_2$ klg. na dobę i sztukę dlatego, żeby wół najpierw osadzał mięso a nie łój. Co do grysu, to jestem przeciwny jego używaniu, wolę zastąpić go osypką w mniejszej ilości

i to wogóle dla inwentarza, nietylko dla opasów, a to dla tego, że na prowincyi grys często dostajemy stęchły, po prostu niemożliwy (sam się na tem sparzyłem). Lepiej więc mojem zdaniem — zastąpić to osypką chociażby z poślad ów, których niestety zawsze u nas dosyć i to nawet w ilości zmniejszonej do połowy.

Wracając do opasów, jeszcze z jednego powodu jestem przeciwny sieczce. Osypkę daję jak ziemniaki zupełnie samą, suchą. Gdy się osypkę miesza z sieczką, to musi dający utrafić tę ilość, jaką wół zjeść potrafi, a często zdarza się, że wół jednego dnia zje o wiele więcej jak drugiego, nie wyjadając zaś sieczki, zostawia także osypkę. Przeciwnie, nawet przy najwyższej dawce osypki $1^1/_3$ klg. na raz, zjada osypkę z chęcią a koniczem się dopełnia. Często bardzo zdarza się u mnie, że przy końcu dopasania, kiedy woły zjadają wszystkiego po 5 klg. na dobę koniczu, nie wyjadają go do ostatka, ale osypkę zjadają z małymi bardzo wyjątkami zawsze.

Wodę daję zawsze dwa razy dziennie. Przy jednorazowem pojeniu a jeszcze zaraz po kartoflach częściej zdarzają się wzdęcia — bo wół z większą chciwością wodę pije — umyślnie zaś spędzać woły do picia jest według mnie szkodliwem w tuczeniu.

Zwrócę tu jeszcze uwagę na grudę, która często przy karmieniu wołów kartoflami trapi woły nielitościwie. Na to najlepszym środkiem jest od początku paszenia smarować lekko, dwa razy tygodniowo, żłoby zgaszonem wapnem a gruda albo się nie pojawi wcale albo bardzo lekka. Środek ten uważam za bardzo dobry, bo podczas 10-cio letniego wypasania wołów, miały woły u mnie tylko trzy razy grudę i wcale nieszkodliwie przeszła.

Załączając poniżej rachunek z wypasu tegorocznego, nadmienię jeszcze, że nie w zamiarze krytyki poprzedniej odpowiedzi napisałem te uwagi, ale z przekonania, że wymiana zdań w podobnych kwestyach mnie samemu i wielu innym przydać się może.

Wartość wołów 25 sztuk 18. paźdz. 10.000 klg. po 20 ct.	2.000 zł.	— ct.
Spasiono 76 600 klg. kartofli po 80 ct.	612 „	80 „
„ 3·885 „ osypki po 5 zł.	194 „	25 „
„ 6.800 „ koniczu po 1 zł.	68 „	— „
„ 5.390 „ siana po 70 ct.	37 „	73 „
Usługa $3^1/_2$ miesiąca 3 ludzi po 7 zł. mies.	74 „	„
Suma	2·986 zł.	78 ct.
Sprzedano 12 wołów 6.200 klg. wagi w d. 28. stycznia po 28 ct. po strąceniu %	1.551 „	60 „
Sprzedano 13 wołów 6.690 klg. wagi w d. 16, lutego po 26 ct. po strąceniu %	1.517 „	— „
Razem	3.068 „	60 „

Czyli ziemniaki wypadły po 90 ct. za 100 klg. Woły postawione liczę tylko po 20 zł. za 100 klg., ponieważ w tym czasie kupowałem woły mięsne z paszy po 22 zł., te zaś były z roboty i po zarazie. *Dr. Rościszewski.*

Stan urodzajów w Galicyi wschodniej.

Mamy przed sobą liczne doniesienia o stanie urodzajów nadesłane z końcem kwietnia z całego obszaru objętego przez Tow. gosp. Galic. i z tych raportów niezbyt różowe znowu na ten rok dla rolnika widoki. Okazuje się że ozime zboża wyszły z pod śniegu stosunkowo mało uszkodzone. Jedynie tylko żyta w położeniach niższych na czarnoziemiach i ziemiach w próchnicę obfitych częściowo wymokły. Stan ten zrazu dość pomyślny pogorszył się z powodu ustawicznych deszczów i zimna, które trwały przez cały kwiecień aż do 26 b. m. Ucierpiało najwięcej żyto i to bardzo powszechnie; okazały się obszerne plisze i wymokłe miejsca które zaorać trzeba było. Tak np. z Przemyskiego piszą że blisko połowa żyta wyginęła i musiano je zaorać; w Jarosławskiem zaorano $^1/_3$ zasiewów żyta; podobnie w Tłumackiem i koło Mikołajowa. W położeniach wyższych, górzystych, o glebie nie tak wydymającej się, żyto w ogóle przedstawia się dobrze, z równin zaś tylko wyjątkowo w Sokalskiem stan zasiewów żytnich ma być zadowolniający. Wogóle wcześnie siane żyta lepiej wytrzymały mokrą wiosnę niż późniejsze. Ale i to nie bez wyjątków.

Pszenica powszechnie znacznie lepiej wyszła z zimy niż żyto i mniej ucierpiała od wilgoci wiosennej. Siewy późniejsze przedstawiają się lepiej niż wcześniejsze zbyt przed zimą wybujałe. Stan zasiewów przenicy można więc przeciętnie określić jako dobry. Pszenica jara dopiero co tu i owdzie w niewielkiej ilości zasiana, schodzi dobrze.

Rzepak na całym prawie obszarze bardzo źle przezimował a zimno i wilgoć wiosenna do reszty mu zaszkodziły. To też zewsząd donoszą, że albo całkiem przepadł i został przeorany, jak np. w okolicy Glinian albo jest bardzo nędzny. Z jednej jedynej okolicy Bóbrki donoszą o pomyślnym stanie rzepaku, z Tarnopolskiego o miernie zadowalniającym, zresztą wszędzie źle. Zasiewy jare jeszcze w końcu (29) kwietnia w znacznej cęści nie były pokończone. Owsa jedynie zasiano już trochę wcześnie z początkiem kwietnia i ten przedstawia się bardzo dobrze. O jęczmieniu natomiast nic jeszcze powiedzieć stanowczo nie można; w ogóle bardzo mało go do 29/4 zasiano.

W przeciwstawieniu do tego niezbyt pomyślnego horoskopu dla zbóż i rzepaku. Rośliny pastewne rozwijają się bardzo dobrze prawie wszędzie. Stan koniczyn zwłaszcza wyborny, podobnie i traw łąkowych, o ile łąki nie są zbyt mokre i nie stoją dotąd pod wodą, co jednak jeszcze w wielu okolicach, nad Dniestrem i Sanem ma miejsce.

Rozsada kapusty w wielu miejscach się nie udała z powodu zimna i zbytniej wilgoci.

Ze szkodników pojawił się drucik (agriotes segetum) w polach żytnich w Podlipcach w Złoczowskiem i niszczył żyto już w jesieni a obecnie dalej prowadzi swoje dzieło w zastraszający sposób. O myszach donoszą z Cisnej i zpod Chodorowa, że przezimowały w koniczynie i należy się obawiać szkód znaczniejszych ku jesieni. Słodyszek rzepakowy pokazał się już w okolicy Mościsk w Bolanowcach

Ze wszystkich stron dochodzą skargi na szkody spowodowane długo trwającą słotą kwietniową. Uniemożliwiła ona wcześniejsze wykonanie zasiewów wiosennych, co z kolei rzeczy niekorzystny wpływ wywrzeć musi i na plony zbóż jarych. Przygotowanie roli pod ziemniaki i buraki i t. p. postępowało powoli i opornie, zwłaszcza na ziemiach więcej zwięzłych nieprzepuszczalnych. Do końca kwietnia nie wielkie tylko ilości ziemniaków na miejscach suchszych, na porzeczach piaszczystych, przepuszczalnych, zdołano posadzić. Jest jednak obawa że sadzone z konieczności w zbyt mokrą ziemię wcześnie psuć się będą. W ogóle więc główna nadzieja na ten rok, o ile dotąd sądzić można, polega na pszenicy i roślinach pastewnych, których bujny rozwój w części inne straty mógłby wynagrodzić.

KRONIKA.

Syndykat dla handlu bydłem zawiązał się definitywnie na zgromadzeniu odbytem w d. 10. kwietnia pod przewodnictwem bar. Edwina Hohendorfa w lokalu banku hipote-

cznego. Zgromadzenie zagaił autor dotyczącego projektu p. H. Wielowieyski przemówieniem wstępnem w którem wykazał potrzebę organizacyi handlu bydłem w Galicyi i Bukowinie, ze wzdlędu na interesa eksportu z obu krajów i skonstatował żywe zainteresowanie się ogółu producentów i handlarzy bydła i nierogacizny tą sprawą. P. Mikołaj Krzysztofowicz referował projekt statutu, opracowanego wspólnie z delegatem Towarzystwa rolniczego krakowskiego p. Adolfem Schützem i inżynierem p. Edwardem Heppe, poczem w obecności c. k. notaryusza p. Lenartowicza statut został przyjęty.

Następnie wybrano do rady nadzorczej pp. Hermana Czecza p. r., p. dra Mikołaja Krzysztofowicza p. r. p., Liebermana, Jana Paygerta, Adolfa Schütza, p. r. p. Stefana Stefanowicza, D. Steina, dr. Józefa Szpilmana, Kazimierza Wiktora i p. r. p. Henryka Wielowieyskiego. Program działania przez radę nadzorczą wytknięty, wejdzie w życie stopniowo, w miarę rozszerzania się udziału członków; tymczasem ogłasza dyrekcya iż zajmuje się zbieraniem wszelkich zażaleń odnośnie do wykonania przepisów weterynarsko-policyjnych, kolejowych itp., oraz udzielania członkom odpowiednich w tej mierze informacyj.

Kartel rafinerów cukru, który się kończy 30. października b. r., nie będzie odnowiony. Początek do tego dało akcyjne Towarzystwo w Opawie, które wymówiło należenie do kartelu. Już w najbliższym czasie spodziewać się należy dalszego spadku cen cukru, które walka konkurencyjna sprowadzi do ostatnich granic i niejedną ofiarę za sobą pociągnie. Konsumenci wyjdą na tem dobrze.

Chmiel. Z inicyatywy rosyjskiego ministerstwa skarbu, główniejsi producenci chmielu wysłali do browarów angielskich i amerykańskich próbki swego produktu. Obecnie z krajów tych nadeszły już zamówienia na chmiel. W celu powiększenia zbytu produktu rosyjskiego, ministerstwo skarbu ma zamiar zająć się wyszukaniem rynków zbytu w Afryce i Australii.

Tegoroczne wiosenne premiowanie koni odbędzie się w Galicyi zachodniej, a mianowicie: w Rzeszowie 17. maja w Mielcu 19. maja, w Bochni 22. maja 1897, a nadto w Rymanowie przy sposobności wystawy koni, która odbędzie się tamże, urządzona w dniach 19. i 20. czerwca. W każdej z powyżej wymienionych miejscowości będą premiowane klacze w kraju chowane, a to:

1. Kategorya. Klacze rozpłodowe ze źrebiętami. Jedna nagroda pieniężna w kwocie 35 zł., jedna 20 zł., jedna 15 zł., cztery nagrody po 10 zł.

2. Kategorya. Młode klacze. Jedna nagroda w kwocie 20 zł., jedna 14 zł., dwie nagrody po 10 zł.

3. Kategorya. Źrebice. Jedna nagroda w kwocie 25 zł., jedna 20 zł., dwie nagrody po 10 zł.

Nadto rozdane będą w każdej z tych trzech kategoryj srebrne medale państwowe.

Bliższe warunki premiowania zawarte są w obszernem ogłoszeniu, rozesłanem przez c. k. Namiestnictwo do Towarzystw rolniczych i powiatów.

Premiowanie bydła, we wtorek dnia 25 maja b. r. odbędzie się staraniem oddziału c. k. galic. Towarzystwa Gospodarskiego w **Stryju** na targowicy premiowanie bydła, pochodzącego z powiatów stryjskiego i żydaczowskiego oraz targ na buhaje rozpłodowe ras górskich.

Początek o godzinie 9 rano i do tej godziny wszystkie bydło zebrane być winno, a komisya z pp. weterynarzy i osób wybranych złożona decyduje o przypuszczeniu bydła do dotyczącego premiowania.

Bydło musi być przyprowadzone na odpowiednich postronkach i łańcuchach; należy zaopatrzyć się w putnię do pojenia i w paszę na ten dzień również w paszport, na którym przełożeństwo obszaru dworskiego lub zwierzchność gminy potwierdzi, czy bydło dotyczące jest własnego chowu wystawcy lub też kupione. Zwracamy uwagę, że tylko woły kupne są od premiowania nagrodami rządowemi wykluczone; w ogóle zaś mogą być premiowane woły tylko robocze do pięciu lat wieku, krowy do 8 lat, a jałownik do 3 lat mający i buhaje tylko licencyonowane. — Bydło handlarzy zawodowych od premiowania jest wykluczone, lecz w targu udział brać może. — Co do premiowania samego odbędzie się ono w myśl regulaminu i przepisów Tow. gosp. przez c. k. Władze zatwierdzonego bez rekursu — nagrody przeważnie pieniężne, lecz dla nadzwyczajnych zasług mogą być przyznane także i nagrody honorowe. Wstęp dla wystawców wolny, dla innych za płatnym biletem.

Wiadomo jak korzystnie wpływają podobne wystawy i premiowania na ogólny stan hodowli krajowej. Z jednej strony zachęcają one producentów zwłaszcza drobniejszych do większej staranności i w ogóle do pieczołowitości o bydło własne, z drugiej zaś dają przegląd materjału hodowlanego jaki się znajduje w danej okolicy, dają obraz postępu hodowli w danym okręgu. Nie wątpimy też że premiowanie w Stryju pociągnie wielu właścicieli bydła z obu dotyczących powiatów do wzięcia w niem udziału — przyciągnie zapewnie także wielu przyjaciół chowu bydła, gdyż okolica tamtéjsza jak wiadomo w bydło dość jest obfitą a premiowanie tam urządzone i z tego jeszcze względu może być bardzo interesującym, że Stryj będąc niejako na rozgraniczu równin i gór, jest dobrym punktem zbornym dla bydła w różnych hodowanego warunkach.

Byłoby bardzo pożądanem, aby pp właściciele bydła rozpłodowego zechcieli, poprzednio zgłosić takowe listownie, by miejsce dogodne zarezerwować i paszę przygotować można.

Również uprasza się uprzejmie wszystkich mających zamiar przybyć na ten dzień do Stryja by zechcieli zapowiedzieć naprzód swój przyjazd bodaj telegraficznie a to ze względu na odpowiedne przyjęcie, zamówienie obiadu i t. p.

Drobne wiadomości.

Przeciw pchłom ziemnym na młodej kapuście zalecano rozmaite środki, mniej-więcej słabo skutkujące, jak posypywanie sadzą, popiołem, zraszanie odwarem z tytoniu itp. Najskutniejszą jest jednak mięszanina 85—90 cz. wapna zgaszonego i 15—10 cz. naftaliny. Wapno musi być świeżo zgaszone i zlasowane na miałki suchy proszek, który się miesza z naftaliną. Proszkiem tym posypuje się grzędy z rozsadą kapuścianą — a silna woń ulatniającej się naftaliny wypędza pchły wkrótce. Środek to tani i z korzyścią w ogrodach zastosować go można. Rozumie się, że zawsze im lepsze są warunki rozwoju młodych roślin, im szybciej one mogą się rozwijać tym mniej uczynią im szkody wszelkie szkodniki. Więc najlepszym środkiem zapobiegawczym jest zawsze dobre znawożenie i dostateczna ilość wilgoci. Grządki z rozsadą kapusty powinny być podlewane obficie skoro tylko przez dni kilka niema deszczu. *K. M.*

Pytania i odpowiedzi.

Odpowiedź na pytanie 12. *ad a*) Sposobu na zupełne a szybkie wytępienie drucika (*Drahtwurm, Agriotes segetis*) dotychczas nie znamy, można jednak niszczącą działalność tego niemiłego gościa powstrzymać, a w każdym razie znacznie ograniczyć. Środkiem na to jest silne walcowanie roli przed zasiewem, względnie po zasiewie, gdy tylko drucik się pojawi; nie znosi on tej operacyi i po walcowaniu chowa się w głębsze warstwy ziemi. W zeszłym roku na jednej parceli, drucik zaczął mi w zastraszający sposób przerzedzać buraki cukrowe podczas ich wschodzenia; kazałem te buraki silnie zwalcować gładkim, dość ciężkim walcem (najodpowiedniejszym do takiej roboty jest gładki, żelazny walec z trzech części złożony)

nazajutrz już z drucika ani śladu nie było, ani też później się na tym polu nie pojawił. Również i żyto zeszłej jesieni niszczył mi drucik; po zwalcowaniu w przeważnej części zaprzestał dzieła zniszczenia. Powiadam: „w przeważnej części", bo na jednej małej parceli, gdzie do walcowania się za późno wziąłem, żyto tak przecież przerzedzone zostało, że zaorałem je 14. października i ponownie zasiałem; żyto to wygląda obecnie zupełnie dobrze.

ad b) Żyto przez drucik przerzedzone należy jaknajrychlej wzmocnić saletrą chilijską (dawka 40-50 kg. na mórg będzie tu zapewne wystarczającą) — wskutek czego żyto silniej krzewić się będzie i zagęścić się może. Na podsiewanie żytem jarem już nieco spóźniona pora; w ogóle nie radziłbym nigdy podsiewać tylko pod bronę, bez przeorywania. Jakim gatunkiem zboża przeorane plisze obciać należy, to zależnem jest od tego w jakiej sile nawozowej jest rola. Jeżeli hreczka w okolicy szan. p. pytającego daje dobre rezultaty, to ze względu na to, że hreczka tępi chwasty, w szczególności zaś perz — uważałbym ją za najodpowiedniejszą do zapełnienia plisz.

W Mikulińcach d. 20. kwietnia 1897.

Jerzy Turnau.

Odpowiedź 2-ga na pytanie 12. Pliszowate żyto najodpowiedniej podsiać jęczmieniem, siewnikiem rzędowym i dobrze zwalcować. Jęczmień dojrzewa równocześnie z żytem, więc w jednym czasie zbiór tej mięszaniny następuje; wprawdzie na takie zboże chętnego odbiorcy nie ma; wszelako można zbyć, bądź na wyrób wódki do gorzelń, bądź na ordynarję dla czeladzi a i wieśniak na przednowku chętnie kupi. *L. Wikarski.*

Ogłoszenie.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Dublanach ma na celu kształcenie niższych urzędników gospodarczych (dozorców i pisarzy).

Kto chce wstąpić do tej szkoły jako uczeń, powinien. 1) Najdalej do 1. czerwca b. r. wnieść do Wysokiego Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi kraj. szkół rolniczych w Dublanach, podanie z dołączeniem:

a) metryki urodzenia, udowadniającej że kandydat ukończył 16 rok życia

b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej i odbycia nauki z dobrym postępem,

c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną,

d) świadectwa ubóstwa lub pisemnego zobowiązania się rodziców lub opiekunów, poręczającego regularną wypłatę należytości za utrzymanie.

2) O przyjęciu ostatecznem decyduje orzeczenie lekarza zakładowego i wynik egzaminu wstępnego.

Uczniowie niezamożni mogą być umieszczeni na koszcie funduszu krajowego, inni płacą 204 złr. rocznie za zupełne utrzymanie.

Nauka trwa trzy lata. Lepiej przysposobieni i zdolniejsi uczniowie, mogą ukończyć szkołę w dwóch latach. Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę.

Dyrekcya krajowych szkół rolniczych w Dublanach.

Ogłoszenie.

Z dniem 1. lipca 1897 rozpocznie się nowy rok szkolny w krajowej niższej szkole rolniczej w Bereżnicy w celu kształcenia przedewszystkiem synów włościan na zdolnych gospodarzy praktycznych.

Chcący wstąpić jako uczeń zwyczajny do tejże szkoły powinien:

1. Wnieść najdalej do 30. maja 1897 podanie do Dyrekcyi szkoły w Bereżnicy poczta Stryj z dołączeniem:

a) metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16. rok życia;

b) świadectwa szkolnego z ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej. Kandydaci, którzy się wykażą świadectwami z odbytej nauki dopełniającej, będą mieli pierwszeństwo przed innymi przy równych innych warunkach;

c) świadectwa moralności i świadectwa z dotychczasowego zatrudnienia po ukończeniu szkoły, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną;

d) świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę podać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik osądzi, czyli kandydat jest umysłowo rozwinięty i posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauki w szkole rolniczej wykładanej.

3. Synowie włościan posiadających własne gospodarstwo, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

4. Chcący utrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie kosztem funduszu krajowego, winni przy podaniu do Dyrekcyi o przyjęcie dołączyć podanie o to do Wysokiego Wydziału krajowego z dołączeniem dokumentów udowadniających, że rodzice lub opiekun nie jest w stanie utrzymać kandydata własnym kosztem.

5. Każdy wstępujący uczeń do zakładu winien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dwie pary dobrego obuwia.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie

Dyrekcya krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy
poczta Stryj.

Wiadomości handlowe.

Lwów dnia 7. maja 1897. Popyt za pszenicą i żytem wzniósł się, a ceny uzyskały zwyżkę. Ze względu jednak na konkurencyę węgierską eksport do Morawii i Czech jest utrudniony, ceny są przeważnie lokalne. Żyto w celnej jakości po cenach umiarkowanych znajduje dobry zbyt do Morawii. Z innych gatunków owies więcej poszukiwany wykazuje zwyżkę cen, jęczmień i kukurudza notują niezmiennie. Groch i fasolę tylko po cenach niskich można zbyć.

Pszenica gotowa 7·60 - 7·80, żyto gotowe 5·50—5·80, owies obroczny 5·70—6·20, jęczmień 5·50—5·75, rzepak 11·——11·50, lnianka 8·—— 8·50, groch 5·25 — 8·50, wyka 4·60—5·25, bobik 4·80—5·20 hreczka 7·20—7·50, kukurudza nowa 5·25 - 5·50, stara—·— —·—, Chmiel za 56 *kg* nowy 40·——45·-, koniczyna czerwona 30·——40·—, biała 30·——50·—, szwedzka 40· —55·—, tymotka 16·——26·—, spirytus loco stacya kolei gotowy 14·50—15·—, na termina 14·25—14·50. Wszystko za 100 kilogr. loco Lwów.

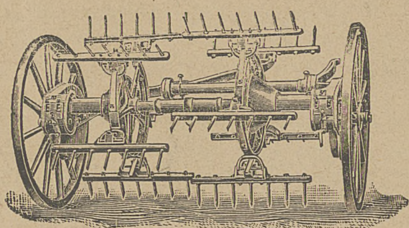
Bank rolniczy we Lwowie.

Wiedeń 3. maja. *Z targu na bydło w St. Marx.* Na dzisiejszy targ spędzono: wołów galicyjskich 190, bukowińskich 196, węgierskich 3.611, niemieckich 298 sztuk, nadto na targu kontumacyjnym pozostało z dnia 1. b. m. 1.496 sztuk, w tej liczbie 1.031 sztuk z Galicyi Razem było 5.791 sztuk wołów opasowych i 961 sztuk bydła innego.

Niebywały spęd bydła w tym tygodniu wywołał już w sobotę gwałtowny spadek cen. Bydło nie znajdowało kupców i wielka liczba wołów pozostała niesprzedaną mimo cen zniżonych.

Przy usposobieniu nader słabem płacono za woły galicyjskie średnie 26 do 30 zł., za najlepsze do 33·— zł., za węgierskie średnie 25 do 30 zł., najlepsze do 34 zł., za buhaje podtuczone 25 do 29 zł. za 100 *kg.* żywej wagi.

Os. Binrbaum, Pragerstrasse 11.



Przetrząsacze do siana

o działaniu podwójnem w najlepszej jakości i o dokładnem wykonaniu

dostareza

Umrath i Spółka

Fabryka maszyn rolniczych

w Pradze-Bubna.

Filie: w Bernie, Budapeszcie i **we Lwowie**

ul. Gródecka l. 61 we własnym zarządzie.

Illustrowane cenniki darmo i opłatnie.

Rządca dóbr

od kilku lat zarządzający w Galicyi zachodniej jednym z większych, wzorowo zagospodarowanym majątkiem najdokładniej obznajomiony z buchalteryą, gorzelnictwem, lasowością i budownictwem, z powodu stosunków familijnych, chciałby od 12. lipca b. r. osiedlić się w innych stronach. Adres K. Z. post. rest. Tarnów. 4—6

Cztery buhajki półkrwi Simmenthal, dwa $1 \frac{1}{2}$ roczne, dwa 9-cio miesięczne, po 35 ct. za *kg* żywej wagi poleca Zarząd gospodarczy Rajtarowice poczta w miejscu. 6—6

Nowo otworzony handel

pod firmą

J. Friedrich i A. Beacock

Lwów ul. Hetmańska l. 4.

poleca najtaniej

Farby, lakiery, pokosty i wszystkie przybory lakierniczo-malarskie.

Artykuły dla potrzeb domowych, gospodarczych, rolniczych i przemysłowych.

PASY do MASZYN.

Oliwy i smarowidła.

Wyroby gumowe techniczne i chirurgiczne.

Masy i lakiery do podłóg i posadzek.

Środki desinfekcyjne i owadogubne.

NAJLEPSZE NASIONA

dostać można

w składzie nasion 12—12

EDMUNDA MAUTHNERA

Budapeszt

Andràssy-Strasse 23.

Bogato illustrowany katalog główny wysyła się na żądanie gratis i franco.

STANISŁAW LIPNICKI

największy galicyjski skład farb i materyałów

Lwów, Grand Hotel

poleca 13—24

FARBY, POKOSTY, OLEJE

i wszystkie potrzeby lakierniczo-malarskie.

Artykuły domowo-gospodarskie, rolnicze i przemysłowe.

Pasy do maszyn, oliwy i smarowidła.

Wyroby gumowe, techniczne i chirurgiczne.

ARTYKUŁY TOALETOWE,

Masy i lakiery do podłóg.

Środki desinfekcyjne i owadogubne,

MATERYAŁY APTECZNE.

Bulwy (*Topinambur*)

doskonała jarzyna, dobre dla bydła i owiec za 5 kg. pocztą 80 ct.

Wszelkie krzewy ozdobne, fiołki, konwalie, bratki i kwiaty zimo-trwałe, najnowsze, sprowadzane z najpierwszych zagranicznych zakładów etc. sprzedaje najtaniej **Ogród w Łapszynie p. Brzeżany**

Sadzonki leśne 9—10

Sosny zwyczajnej, *Pinus silvestris*, zdrowe i bardzo silne za tysiąc sztuk 1 Mk = 60 ct. opłatnie do każdej stacyi pogranicznej, polecają

Bracia Andrack

Zeischa, koło Liebwerda (Prusy).

Zarząd dóbr Liski

poczta Hulcze ma na sprzedaż:

Parę koni wałachów gniadych, 4-letnich, $15 \frac{1}{2}$ miary z górą, półkrwi angielskiej, zdolne pod wierzch lub do zaprzęgu. **Parę koni zaprzęgowych** wałachów, $15 \frac{1}{2}$ miary, deresz 5 lat, siwy 8 lat. 1 **Buhajka** 1-rocznego pełnej krwi, rasy Simmenthalskiej, 1 kilogr. żywej wagi po 50 ct.

Nasienną koniczynę czerwoną bez kanianki 12 cent metr. 9—10

Górska obora zarodowa rasy półkrwi Bern-Simmenthal w Leszczowatem ma na zbyciu bujaczki i jałówki w wieku około roku. Zgłoszenia do zarządu dóbr *Leszczowate*, o. p. *Ustrzyki*. 2—3



Przedsiębiorstwo robót betonowych i krycia dachów dachówką, łupkiem i papą ogniotrwałą po cenach umiarkowanych.

Telefon nr. 460.

TREŚĆ: Reforma podatkowa a rolnictwo. — O wypasaniu wołów ziemniakami. — Stan urodzajów w Galicyi wschodniej. — Kronika. — Pytania i odpowiedzi. — Ogłoszenia szkół rolniczych. — Wiadomości handlowe. — Ogłoszenia.

Odpowiedzialny redaktor *Dr. Kazimierz Miczyński.* Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Z Drukarni „Dziennika Polskiego“ ul. Sobieskiego l. 16. pod zarz. Franciszka Katnera.